



"Jofik."



Była sobie dziewczynka,
która bardzo chciała mieć pieska.
Dziewczynka miała kiedyś
pieska o imieniu Fifi
ale ją potrzebowało auto.

Wszyscy bardzo rozpaczaali
po śmierci Fifi. Rodzice
obiecali, że wkrótce będą
mieli nowego pieska.

Pewnego dnia dziewczynka
z rodziną pojechała do
cioci. Ponieważ ciocia miała
coś pilnego do powiedzenia.

Okazało się, że ciocia dziewczynki
chciała powiedzieć, że ma taką
kolczankę która chce odebrać piśk
ponieważ była uzurdatorem na sieni
zwierząt.



Dziewczynka z tatą i mamą
pojechali po pierka. Gdy

dojechali ujeli małego

pełnego pierka, którego nazwali

Tofik, miał brązowe osterki

i czarną sierść.



Thilka dni później do
Ewy, bo tak miała naimię
dziewczynka, przysła odwiedzić
ją Oliwia. Oliwia była
najlepszą przyjaciółką Ewy,
odwiedziła koleżonkę wraz
ze swoim pieskiem, który
był tej samej rasy co Jofik
i nazywał się Kinia.

Oba pieski się bardzo
polubiły. Dziewczynki się
bardzo ucieszyły z tego
powodu. Od tamtej
pory wszyscy razem często
się spotykali i chodzili

razem na spaceru.

